

London, dnia 10.XII.45r. Major Lewis Hastings
przebieg woj. świat.

Henryk Ford wyraził się kiedyś, że cała historia, to zawracanie głowy. Wydaje się, że jest to może zbyt śmiała opinia. Można by jej jednak nadać bardziej przekonującą formę, stwierdzając, że nikt jeszcze z historii niczego się nie nauczył. W każdym razie nieczego z niej się nie nauczyli Niemcy. W 1915 r. gł.kwatera Niem. była terenem zacieklej walki dwóch obozów. Pierwszy z nich, reprezentowany przez Hindenburga i Ludendorffa, opracował po bitwie pod Tannenbergiem bardzo ambitny plan strategiczny, przewidujący pochód daleko w głąb Rosji z celem zupełnego otoczenia i zniszczenia armii ros. Drugi szkiełł przysięgał jak na Ewangelii, że plan Schlieffena, oparty na założeniu wypuszczenia Rosjan aż na zachód Berezyny i Frypoci i zadania im tutaj decydującej klęski. W październiku 1942 r. powtórzyło się dokładnie to samo. Można przyjąć za znacznym prawdopodobieństwem, że w końcu wzięła górę ostrożniejsza koncepcja. Stało się to jednak za późno.-

Teraz, gdy ofensywa Niem. pod Kurskiem się zakończyła, dzwto naczelne ostatecznie zupełnie zrewidowało swoje koncepcje i zdecydowało się na odwrót. Powodem była konieczność przygotowania rezerw wobec perspektywy inwazji sojusz. na zachodzie. Zwykły odwrót nie może jednak zapewnić zgromadzenia takich rezerw, nawet, gdyby od zachodu żadne niebezpieczeństwo nie groziło. Front ros. wciąż jest jeszcze rozciągnięty na tysiące km. Jedyna droga odsadzenia się od przeciwnika i zorganizowania skutecznej defensywy, to zadanie Rosjanom potężnego ciosu w drodze